

*Nasze Powołanie i Wybór są pewne*

pastor Brian Kocourek

7 lutego 2010

Dzień dobry, dzisiejszego poranka przeczytajmy od akapitu *150 Kiedy te mądre panny chciały olej... albo raczej te głupie panny, kiedy one chciały oleju, i kiedy go poszły kupować - to jest ten czas, w którym przychodzi Oblubieniec! O, wy zielonoświątkowcy, co się dzieje? Nuże, wy tego nie możecie zobaczyć", dopóki wam tego Bóg nie pokaże, to jest pewne. Jeżeli wówczas nie byliście narodzeni, predestynowani do tego, przeoczyście to. Błogosławione uszy tych, którzy mogą słuchać", błogosławione serca, które mogą rozumiewać, bowiem ten czas jest tuż. Każdy znak wskazuje na to, widzicie.*

Zauważcie, iż brat Branham mówi nam, że jeśli nie byliśmy predestynowani do tego, nigdy tego nie zrozumiemy. Zatem musimy poznać proces predestynacji i na czym on polega.

Po pierwsze musimy zrozumieć różnicę pomiędzy Predestynacją a wyborem. Między wyborem a powołaniem.

W **2 Piotra 1:10** czytamy: *Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie.* Słowo powołanie było przetłumaczone z greckiego słowa, które oznacza zaproszenie. Potem, kiedy on mówi o *twoim wybraniu* (a to słowo zostało przetłumaczone z greckiego słowa, które mówi o twojej selekcji).

Tłumaczenie nazwane **Poselstwo** przedstawia to w następujący sposób. **2 Piotra 1:10** *Zatem, przyjaciele, potwierdźcie Boże zaproszenie dla was, jego wybór odnośnie was. Nie odkładajcie tego; uczynicie to teraz. Uczynicie tak, a wasze życie będzie miało pewną podstawę, drogi wybrukowane i drogę szeroko otwartą do wiecznego królestwa naszego Mistrza i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.*

Więc widzimy, że przede wszystkim musi urzeczywistnić się wybranie, a następnie zaproszenie tego lub tych, którzy zostali wybrani.

**2 Piotra 1:10** *Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie.*

Zwróćcie uwagę na to, że istnieje różnica pomiędzy być najpierw *wybranym*, a następnie *być powołanym lub zaproszonym*. Najpierw musisz zostać wybranym, a słowo wybrany oznacza, że ty nie mogłeś nic uczynić w tej sprawie. To nie był twój wybór, ty nie wybrałeś Go, On wybrał ciebie, ktoś inny wybrał ciebie. Ty nie wybrałeś siebie, aby być powołanym, czy też nie umieściłeś swego imienia na liście, by zostać zaproszonym. Bowiem zanim On powołał ciebie, On już cię wybrał spośród wszystkich

innych. Słowo wybrany lub wybór odnosi się do Bożego Wyboru, jak widzimy w następujących miejscach Biblii.

**Dz. Ap. 9:15** *Lecz Pan rzekł do niego: Idź, albowiem mąż ten jest moim narzędziem wybranym, aby zaniósł imię moje przed pogan i królów, i synów Izraela;*

Zwróćcie uwagę, to Bóg jest tym, kto dokonuje wyboru. On jest wybranym naczyniem dla mnie. Mówiąc w inny sposób, Bóg mówi: wybrałem go dla siebie.

A Paweł mówi nam, że ten wybór jest przez Łaskę. Mówiąc innymi słowami, jest niezasłużony, co oznacza, że to, co ty czynisz lub twoja wola, nie mają nic wspólnego z tym, że jesteś wybrany. Więc to samo powinno odpowiedzieć na pytania tych, którzy myślą, że Bóg przewidział, iż będziesz podejmować właściwe decyzje, a na podstawie tego, iż on zna twój koniec przed początkiem, on podejmuje decyzje. Dlatego w tym scenariuszu, czyje decyzje są ważniejsze, twoje czy Boże.

Lecz Jezus odpowiada na to otwarcie, kiedy mówi: **Ew. Jana 15:16** *Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc wydawali i aby owoc wasz był trwały, by to, o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, dał wam.* Bóg określa przed założeniem świata Swoje pragnienie, by obdarzyć cię darem wiary, i także zdolnością do podejmowania właściwych decyzji. Jezus powiedział do Piotra: Błogosławiony jesteś, Szymonie, albowiem Ciało i Krew nie objawiły ci tego, lecz mój Ojciec, który jest w niebie, a na tej skale (objawieniu) zbuduję mój kościół, a bramy piekła nie przemogą go.

Falszywa nauka czyni Bożą wszechwiedzę naszego wierzenia powodem Jego wyboru, ale w rzeczywistości Boży wybór jest spowodowany Jego predestynacją albo uprzednim zaplanowaniem naszego miejsca przeznaczenia, a nasze wierzenie jest tylko efektem tego, do czego On predestynował nas. Biblia mówi nam jasno, że *My umiłowaliśmy Go, PONIEWAŻ on wpierw Umiłował nas...* Ale myśląc, że nasza swobodna moralna wola do podejmowania decyzji ma coś wspólnego z wybraniem, musiałbyś przeczytać to miejsce Pisma w ten sposób: *On umiłował nas, bo my najpierw umiłowaliśmy Jego,* co jest czystą głupotą, by tak wierzyć.

W Biblii widzimy, że Bóg daje nam pewne Poznanie Jego. Greckie słowo dla słowa poznanie jest „**Ginosko**”, co jest pewne Poznanie, które jest oparte na przeżyciu. Stwierdzamy, że słowa „**znać**” i „**uprzednio znać**” znaczą o wiele więcej niż tylko zmysłowe poznanie, ale raczej wyrażają uczucie wobec obiektu zainteresowania. Maria powiedziała: „*Jak mogę być brzemienną, nie poznawszy żadnego męża?*” Dlatego, jeśli Słowo znać mówi nie tylko o zmysłowym albo poznawczym zrozumieniu, ale przedstawia też uczucie wobec tego, kto jest poznany, wtedy możemy zrozumieć, dlaczego Biblia mówi o uprzedniej wiedzy Bożej, która mówi raczej o osobie niż o działaniu, związanym z poznaniem, lub też z uczuciem zwracającym się do niej.

Nie okazujecie uczucia wobec czynków, ale raczej uczucia są skierowane do osób. Dlatego w Starym Testamencie i w Nowym znajdujemy miejsca, które odwołują się do

Bożej Wszechwiedzy, wszystkie mówią o Jego Miłości i uczuciu do ludzi, a nie do uczynków tych ludzi.

W **2. Mojżeszowej 33:17** czytamy: *Znam cię po imieniu*. Zauważcie, że obiektem Bożego uczucia jest zaimek osobowy „cię”. *Znam cię...*

Znowu widzimy w **5. Mojżeszowej 9:24** „*Byliście krnąbrni wobec Pana od dnia, w którym was poznałem*.” Zauważcie ponowne posłużenie się zaimkiem osobowym **was**.

Następne znajdujemy u **Jeremiasza 1:5** *Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki*, Ponownie widzimy wykorzystanie zaimka osobowego „cię”, że Bóg nie tylko ukształtował, ale zanim On ukształtował w łonie, *On znał Cię*.

Znowu u **Amosa 3:2** czytamy: *Tylko o was zatroszczyłem się spośród wszystkich pokoleń ziemi*, I ponownie widzimy zaimek osobowy **was**, który jest tutaj wypowiedziany.

W Nowym Testamencie nie widzimy, żadnej zmiany odnośnie tej zasady, a jak moglibyśmy oczekiwać, że znajdziemy jakiegokolwiek zmiany w przypadku Boga, który się nie zmienia.

W **Ew. Mateusza 7:23** znajdujemy tę samą zasadę. *Wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem*. W tym wypadku, chociaż jest powiedziane o nich: których nigdy nie znał, jest również powiedziane o poufałości, że *on jej nigdy nie miał*. Tak naprawdę dr. Hoyer powiedział, że to wypowiada o wielkim rozwodzie (odseparowaniu się). Dlaczego? *Z powodu braku intymności, poufałości. Nigdy was nie Znałem... Nigdy was nie znałem w bliski sposób, jako mąż zna swoją żonę*.

W **Ew. Jana 10:14** Jezus mówi: *Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają*. Tutaj teraz widzimy zaimek użyty jako zaimek osobowy, przez który owce reprezentują ludzi, którzy są znani przez Niego.

W **1 Koryntian 8:3** Paweł mówi nam: *Lecz jeśli kto miłuje Boga, do tego przyznaje się Bóg* (wg angielskiej wersji ten sam jest znany przez Niego). To nie mówi, że jeśli jakiś człowiek najpierw miłował Boga, wtedy Bóg będzie go znać, ponieważ apostoł Jan mówi nam, **1. Jana 4:19** „*Miłujemy Go, bowiem On wpięrow umiłował nas*.” Zatem, On najpierw umiłował nas, potem następuje nasza miłość – po tym fakcie. Może moglibyśmy zredagować to zdanie, żeby go lepiej zrozumieć. Paweł mówi: *Jeżeli jakiś człowiek miłuje Boga, jest tak z powodu, że on już był znany przez Boga i Umilowany wpięrow przez Boga*.

Ponieważ czytamy też w **2 Tymoteusza 2:19**: „*Pan zna tych, którzy są Jego*.” I ponownie znajdujemy, jak znać mówi o zaimku osobowym, a nie mówi o działaniu.

Jeżeli będziemy studiować uważnie każde miejsce Pisma, stwierdzimy, że Uprzednia Wiedza nie jest nigdy użyta w Biblii w połączeniu ze zdarzeniami lub działaniem; lecz raczej we wszystkich przypadkach jest użyta w odniesieniu do osób. To są **osoby**, które Bóg „**przewidział**”, nie działanie tych osób.

**Dz.Ap. 2:23** *Gdy według powziętego z góry Bożego postanowienia i planu został wydany, tego wyście rękami bezbożnych ukrzyżowali i zabili*; Studiując uważnie dobór słów w tym wierszu, zauważycie, że nie mówi o Bożej uprzedniej wiedzy dzieła ukrzyżowania, lecz o ukrzyżowanej Osobie: „On” „Chrystus” został wydany, itd.

Nie możecie czytać **Rzymian 8:29-30** bez dojścia do tego zrozumienia, że Bóg wybiera, a **w rezultacie czego predestynuje** lub z góry postanawia tych, których On wybrał. *Bo tych, których przedtem znał*, (czas przeszły, on już to uczynił) *przeznaczył właśnie*, (to jest też czas przeszły) *aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; A których przeznaczył*, (ponownie to jest czas przeszły) *tych i powołał*, (a ta mała końcówka „ed” po słowie uświadamia was, że powołanie jest również w czasie przeszłym. Więc jeśli powołanie i predestynacja i wybór są w czasie przeszłym, wtedy co ty musisz wykonać w tym przypadku? Odpowiedzią jest: nic. **Ty jesteś obiektem Jego miłości, jeszcze zanim przyszedłeś na ten świat.**)” I znowu, chciałbym, żebyście zwrócili uwagę na słowa tutaj. Ten wiersz nie mówi o czymś, lub o jakimś działaniu, lecz mówi: *których znał* (czas przeszły). Biblia naucza nas jasno: *„Nie ten kto biegnie, ani ten, kto chce, lecz Bóg okazuje miłosierdzie.”* Więc zamiar i plan Boga nie skupia się na działaniu, ale raczej na osobie.

W **Rzymian 11:2** *Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył*, zauważcie ponownie, odnosi się do ludzi - Swego ludu...

W **1. Piotra 1:2** czytamy: *Wybrani według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca*, Kim są „*Wybrani według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca?*” Tutaj jest znowu to odniesione do osób, nie do ich przewidywanych działań.

Biblia nie mówi nigdzie o przewidzianych **uczynkach**, lecz raczej o osobach, które były znane uprzednio. Biblia nigdy nie mówi o pokucie i wierze, jakby były przewidziane lub znane do przodu przez Boga. Jednak widzimy w Biblii, że Bóg wiedział poprzez całą wieczność, że niektórzy będą pokutować i uwierzą, jednak na żadnym miejscu Pismo nie odnosi się do działania jako do obiektu Bożej „**uprzedniej wiedzy.**” Więc jeżeli Słowo Boże stale odwołuje się na Boże uprzednie poznanie osób; wtedy powinniśmy postąpić tak, jak powiedział apostoł Paweł w **2. Tymoteusza 1:13** *Wzoruj się na zdrowej nauce, którą usłyszałeś ode mnie*,

Wszystkie te miejsca Biblii, które mówią o uprzedniej wiedzy Boga, nie mówią o jego uprzedniej wiedzy jako o wyniku czyichś działań, lecz raczej wskazują na zamiar i plan Boży. Wszystkie mówią o Jego Wszechmocnych wyrokach, planach i zamiarach. W Dz. Ap. 2:23 czytamy: Chrystus został wydany z powziętego z góry postanowienia Bożego.” Jego „postanowienie, zamiar lub plan był podstawą Jego uprzedniej wiedzy. Dlatego nie możecie przeczytać **Rzymian 8:29**, nie przeczytawszy najpierw wierszu 28, gdzie jest powiedziane... *wszystkie rzeczy współdziałają ku dobremu dla tych... którzy według postanowienia jego są powołani.*” Więc Boża „**uprzednia wiedza**” jest na podstawie Jego własnego „**zamiaru**” albo orzeczenia, a jako wynik on posyła

zaproszenie, by przyjść. Widzimy też w **Psalmie 2:7** *Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, Dziś cię zrodziłem.*

Bóg przewidział, co będzie, ponieważ On wypowiedział, co nastanie. On zaplanował to w taki sposób. Więc kiedy ludzie mówią: Bóg wiedział do przodu, jakiego wyboru dokonasz, i dlatego dokonał Swej elekcji lub Swego wyboru na podstawie twojej decyzji, oni niewłaściwie dzielą się Słowem Prawdy, lecz niepoprawnie dzielą się tym i wywrócili porządek Pisma, umieszczając wóz przed konia.

Prawdą jest to, On „wie do przodu”, ponieważ On wybrał. To zabierze przyczynę wyboru ze stworzenia, a umieści go do Bożej wszechmocnej woli. Bóg Sam postanowił wybrać określonych ludzi, nie z powodu czegoś dobrego w nich lub z nich, czy bieżącego, czy przewidzianego, lecz wyłącznie ku samej Jego własnej przyjemności. Dlaczego On wybrał tych, nie wiemy, i możemy powiedzieć tylko: *„Zaprawdę, Ojczy, bo tak się tobie upodobało.”*

Prostą prawdą z **Rzymian 8:29** jest to, że Bóg, przed założeniem świata, wyróżnił pewne osoby i wybrał ich jako Wybór, a potem z biegiem czasu powołuje ich.

W **2. Tymoteusza 2:13** czytamy: *Jeśli my nie dochowujemy wiary, On pozostaje wierny, albowiem samego siebie zaprzeć się nie może.*

To powinno wyjaśnić, że Bóg nie opiera Swego wyboru na tym, co wybieramy, lecz raczej na tym, co on bosko zaplanował, jak widzimy w **Rzymian 8:29** *przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego*, Bóg nie predestynował tych, który już „przypodobał”, lecz przeciwnie, tych, których *przejrzał, tych przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna Jego.*” Więc nasze przypodobanie do Chrystusa nie jest przyczyną, ale efektem Bożej uprzedniej wiedzy i predestynacji. Bóg nie wybrał nikogo, ponieważ On przewidział, że uwierzą, z powodu prostego powodu, iż żaden grzesznik nie może wierzyć, dopóki Bóg nie udzieli mu wiary, by wierzyć.

Nikt nie może pojąć spraw Bożych, dopóki Bóg wpierw nie da mu ze swego własnego Ducha, by zrozumiał sprawy Boże. Wzrok jest Bożym darem, Wierzenie jest Bożym darem, widzenie jest skutkiem posłużenia się darem wiary.

**Efezjan 2:8** *Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; 9 Nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.*

Ponownie Biblia naucza nas: *„Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili....”* Zauważcie, potem możemy zrozumieć, iż Bóg do przodu przeznaczył, że będziemy chodzić w Wierze. Wierzenie jest zatem rezultatem naszego posługiwania się Jego darem wiary. Jeżeli to jest prawdą, że Bóg wybrał pewnych ludzi, by zostali zbawieni, ponieważ ze właściwym czasie uwierzą, wtedy to uczyniło by wierzenie chwalebny aktem, a w tym zdarzeniu zbawiony grzesznik zacząłby zakładać na „chlubieniu się”, co Biblia stanowczo odrzuca.

Apostoł Paweł powiedział: *Bo któż ciebie wyróżnia? Albo co masz, czego nie otrzymałbyś? A jeśli otrzymałeś, czemu się chlubisz, jakobyś nie otrzymał?*

A On także powiedział w **Rzymian 3:27** *Gdzież więc chluba twoja? Wykluczona! Przez jaki zakon? Uczynków? Bynajmniej, lecz przez zakon wiary.* A jeśli jesteś usprawiedliwiony przez Wiarę, a Wiara jest objawieniem, czymś, co Bóg objawił tobie, wtedy nie otrzymałeś tego z powodu, że jesteś bystrzejszym niż gość obok, i nie otrzymałeś tego, ponieważ naśladuje cię więcej ludzi niż gościa obok. Otrzymałeś to, ponieważ Bóg objawił to dla ciebie, więc upokórz się bracie.

**1 Koryntian 14:36** *Czy Słowo Boże od was wyszło albo czy tylko do was samych dotarło? 37 Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem albo że ma dary Ducha, niech uzna, że to, co wam piszę, jest przykazaniem Pańskim; 38 A jeśli ktoś tego nie uzna, sam nie jest uznany.*

Paweł powiedział w **1. Koryntian 2:11** *Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży.* Więc dopóki Bóg nie dał tobie Swego Ducha, nie masz niczego. Więc czy posiadasz lub nie, to wszystko wywodzi się z tego, co Bóg uczynił. A więc jeśli masz coś, jest tak dlatego, że Bóg dał ci to, więc jak możesz być tak dumnym, że mógłbyś się chlubić, kiedy przede wszystkim nie masz z tym nic wspólnego oprócz tego, że jesteś tylko naczyniem, które wybrał Bóg, by umieścić w nim Swoje Słowo.

Boże Słowo jasno oświadcza, że wierzenie nie jest chwalebny czynem. w **Ew. Mateusza 13:10-17** widzimy, że nie każdy jest przeznaczony do tego, by zobaczyć lub zrozumieć. Dlatego, widzimy tu jasno, że Bóg wybiera niektórych ku chwale, podczas gdy innych nie wybiera. *I przystąpiwszy uczniowie, rzekli mu: Dlaczego mówisz do nich w podobieństwach? 11 A On, odpowiadając, rzekł: Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane. 12 Albowiem temu, kto ma, będzie dane i obfitować będzie: a temu kto nie ma i to, co ma, będzie odjęte. 13 Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo, patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. 14 I spełnia się na nich prorocтво Izajasza, które powiada: Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie, 15 Albowiem otepiła serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył. 16 Ale błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą, 17 Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.*

Zwróćcie uwagę, że sam Jezus powiedział: *niektórym nie jest to dane, by to zrozumieli, lecz innym jest to dane.* Biblia mówi nam, że możemy wierzyć dzięki Łasce. Jeżeli więc wierzymy **przez łaskę**, nie jest nic chwalebne odnośnie „wierzenia”, a jeżeli to nie jest nic zasłużonego, wtedy zasługa nie mogłaby być powodem lub przyczyną, która poruszyłaby Boga, by nas wybrał. Nie; Boży wybór nie wydobywa się z czegoś w nas, lub czegoś z nas, lecz tylko i wyłącznie z Jego własnego suwerennego upodobania. W **Dz. Ap. 13:48** czytamy: *„tylu, ile zostało przeznaczonych do wiecznego*

*życia, uwierzyło.*” Z tego możemy wywnioskować, że wierzenie jest zależne od tego, czy zostałeś przeznaczony do wiecznego życia. Nie jest powiedziane, ilu uwierzyło, zostało przeznaczonych do wiecznego Życia. To sprawiłoby, że wierzenie jest powodem Wiecznego Życia, a wtedy to nie byłoby przez łaskę ani przez wiarę. Lecz wierzenie jest rezultatem czegoś, co Bóg wykonał, nie czegoś, co uczyniliśmy my. Nie możemy wierzyć, jeżeli nie rozumiemy, czemu wierzymy. I jest potrzebny Duch Boży w nas, żebyśmy to zrozumieli, i też uwierzyli sprawom Bożym.

Jeszcze raz, w **Rzymian 11:5** czytamy: „*pozostałym zgodnie z wyborem łaski.*” Więc tutaj to mamy; **Sam wybór jest z łaski**, a łaska jest niezаслужoną przysługą, czymś, czego w ogóle nie mieliśmy prawa żądać od Boga. Wygląda na to, że to jest bardzo ważne dla nas, by mieć czysty pogląd biblijny na temat „*uprzedniej wiedzy.*” Błędne myślenie odnośnie Bożej Wszechwiedzy prowadzi nieuchronnie do myśli, które znieważają Boga, a nadymają człowieka i dają nam niewłaściwe zrozumienie Bożych atrybutów i także Samego Boga.

Popularne pojmowanie wszechwiedzy Boga jest zupełnie nieadekwatne. Bóg nie tylko znał koniec przed początkiem, ale On zaplanował go, i ustalił i predestynował wszystko od początku. A że przyczyna pozostawia efekt, tak Boży zamiar jest powodem Jego predestynacji. Więc jeżeli wtedy jesteś prawdziwym chrześcijaninem, możesz być tylko takim, jakim Bóg wybrał ciebie w Chrystusie przed założeniem świata, jak widzimy w **Efezjan 1:4** *W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości 5 Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, 6 Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym.*

On wybrał cię, nie dlatego, że On przewidział, iż będziesz wierzyć, ale On wybrał cię po prostu dlatego, że upodobało Mu się wybrać tego, kogo On zechciał. A taka jest prawda odnośnie tej sprawy, a mianowicie On wybrał cię, nie bacząc na twoją naturalną niewiarę. A dlatego, że tak to jest, wtedy wszelka chwała, uwielbienie i cześć należą się Jemu. Nie masz żadnego powodu, by przyjąć zasługę z tego. Ty według Dz. Ap. 18:27 „*uwierzyłeś przez łaskę*”, a sam wybór ciebie był „*z łaski*”.

Tego nauczał Paweł tak czy inaczej w **Rzymian 11:5** *Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski. 6 A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską.*

Dlatego Paweł mówi nam, że zamiar Boży jest zgodny z Jego Wyborem. **Rzymian 9:11** *Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania,*

A jeśli Bóg wybrał nas, wtedy powinniśmy odpowiedzieć Bogu w sposób, który odpowiada Jego wyborowi.

**1. Tesaloniczan 1:4** *Wiedząc, bracia umiłowani przez Boga, że zostaliście wybrani,*

Dlatego, jak widzieliśmy wcześniej, studiując **2. Piotra 1:10**, że i nasze powołanie, i nasz wybór, o których jest tutaj nadmienione, i jak widzieliśmy, to są dwa różniące się słowa. Dotąd omówiliśmy nasze wyselekcjonowanie, które jest naszą elekcją, ale Piotr też mówi o byciu powołanym, co znamy jako Boże zaproszenie dla tych, których On wybrał.

**2. Piotra 1:10** *Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie.*

Teraz spójrzmy na następne słowo powołanie, by zobaczyć, co ono znaczy. Zauważcie, że ono mówi o zaproszeniu. To wybranie by być zaproszonym przychodzi najpierw, a następnie przychodzi zaproszenie.

We **Filipian 3:14** Paweł nazywa to Najwyższym powołaniem: *Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie.*

W liście do **Hebrajczyków 3:1** Paweł nazywa to niebiańskim powołaniem, kiedy stawia tego, który powołuje, w Niebie, więc to nie jest twoje własne pragnienie, by być powołanym, to nie ma z tym nic wspólnego, ale to jest raczej Bóg, który powołuje lub zaprasza cię do Szej oferty: *„Przeto, bracia święci, współuczestnicy powołania niebieskiego, zważcie na Jezusa, posłańca i arcykapłana naszego wyznania,”*

A więc jeżeli to jest Bóg, który powołuje cię lub zaprasza, wtedy jest pewna odpowiedź, która jest wymagana odnośnie tego powołania, jak widzimy w **Efezjan 4:1** *Napominam was tedy ja, więzień w Panu, abyście postępowali, jak przystoi na powołanie wasze,*

I dlaczego powinniśmy chodzić godnie z powodu czegoś, co jest nam dane z Łaski? Znajdujemy odpowiedź w **2 Tesaloniczan 1:11** *W tej myśli też modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uznał was za godnych powołania i w mocy doprowadził do końca wszystkie wasze dobre zamierzenia i dzieła wiary.* A jak to jest możliwe? Ponieważ *Ten, który rozpoczął dzieło w was, też je dokończy.* Jeżeli tylko usuniesz siebie z drogi i pozwolisz Mu na to.

A to powołanie jest świętym powołaniem, jak widzimy w **2 Tymoteusza 1:9** *Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami,* Więc jeżeli to jest świętym powołaniem lub świętym zaproszeniem, wtedy to nie jest towarzyską Ewangelią ani też towarzyskim Poselstwem, ale to jest osobiste powołanie, by kroczyć w światłości z Duchem Świętym, bo On jest tą Światłością, a kiedy kroczymy w tej Światłości, krew Jezusa Chrystusa oczyszcza nas ze wszystkich naszych grzechów.

Paweł powiedział w **Efezjan 4:4** *Jedno ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania;* A nie jest wielu powołanych albo zaproszonych przez Boga, by przyszedli, więc lepiej uświadom sobie, jak ważną sprawą jest to powołanie, to zaproszenie, które Bóg dał ci, więc bądź ostrożnym, nie rozdepcz



tego i nie przyjmuj tego jak rzecz oczywistą, jak wielu czyni dzisiaj, ponieważ Paweł nauczał nas w **Rzymian 11:29** *Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże.*

Co to znaczy tutaj? Wielu jest powołanych, ale mało wybranych. Więc wybrani otrzymają wezwanie, by przyjść, lecz niewybrani też usłyszą wezwanie, by przyjść, ale zбочą gdzieś z drogi, a Poselstwo staje się dla nich towarzyskim zebraniem, i przestaną się skupiać na dniu Jego nawiedzenia, i zostaną złapani przez inne sprawy.

Paweł też powiedział odnośnie tego wezwania od Boga w **1 Koryntian 1:26** *Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu,*

Lecz zamiarem tego powołania jest być przygotowanym na dziedzictwo. Zamiarem jest poznać, że naprawdę jesteś synem Bożym, a jeśli synem, wtedy i współdziedzicem ze Synem Boga, jak Paweł mówi w **Efezjan 1:18** *I oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał, i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego,*

**Izajasz 65:9** *Dlatego wywiodeę z Jakuba potomstwo, a z Judy dziedzica moich gór, aby moi wybrani wzięli je w posiadanie, a moi słudzy tam zamieszkali.*

**Izajasz 65:22** *Nie będą budować tak, aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadować tak, aby ktoś inny korzystał z plonów, lecz jaki jest wiek drzewa, taki będzie wiek mojego ludu, i co zapracowały ich ręce, to będą spożywać moi wybrani.*

Więc Bóg zstąpił w tym czasie ze swoim Duchem Mądrości i Objawienia, by dać poznać nam różne obietnice, które ma dla nas jako dla synów, i by otworzyć nasze oczy na to, czym jest nasze dziedzictwo.

Dlatego Paweł powiedział w **1. Koryntian 7:20** *Niech każdy pozostanie w tym stanie, w jakim został powołany.*

Powracając do naszego tekstu dzisiejszego poranka, przeczytajmy **2 Piotra 1:10** *Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie.*

Zatem widzimy, że Wybór jest Bożym doborem. On przychodzi jeszcze zanim nawet byliśmy powołani. A to powołanie jest zaproszeniem dla nas, by wyjść i przyjąć to, czego dotyczy wybór. Więc widzimy, że powołanie i wybór to dwie inne sprawy. Najpierw zostałeś wybrany, a następnie powołany lub zaproszony, by wyjść, manifestując to, do czego zostałeś obrany lub wybrany. A Wybór wywodzi się z Upředniej Wiedzy, którą Bóg znał przedtem, a potem wybrał cię.

Dlatego Paweł powiedział **1 Piotra 1:2** *Według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą.*

A jako Boży wybrani lub wyselekcjonowani, powinniśmy żyć w taki sposób, że będziemy odzwierciedlać pozytywne nastawienie do tego, co Bóg uczynił dla nas. **Kolosan 3:12** *Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość,*

Bowiem żyjemy w czasie, gdy Sam Bóg zstąpił, nie tylko by zapewnić nasz wybór, lecz by urzeczywistnić nasze powołanie, i upewnić się, iż jesteśmy świadomi, że On powołał nas, byśmy mieli udział w tym wielkim dziedzictwie, które on ma dla nas. Jezus powiedział w **Ew. Mateusza 24:31** *I pośle aniołów swoich z wielką trąbą, i zgromadzą wybranych jego z czterech stron świata z jednego krańca nieba aż po drugi.*

I znowu w **Ew. Marka 13:27** *I wówczas pośle aniołów, i zgromadzi wybranych swoich z czterech stron świata, od krańca ziemi aż po kraniec nieba.*

Ponieważ żyjemy w dniu, który jest bardzo zdradliwy. Nie tylko jest zwiedzenie na każdym kroku, ale też prawie każda droga życia jest niebezpieczna. Jest to teraz badane na poziomie międzynarodowym, ponieważ istnieje zdokumentowany dowód tego, jak wielcy farmaceuci przekupili pewnych ludzi, którzy pracują w Światowej Organizacji Zdrowia, i uknuli razem, by zmienić definicję tego, czym naprawdę jest pandemia, by mogli przekonać państwa do zakupu szczepionki H1N1 w wartości 18 miliard dolarów, która okazała się szczepionką do niczego.

O tak, zwodząc i będąc zwiedzonym. I w ogóle nie pomyślą, że wystawiają na niebezpieczeństwo życie ludzi każdego narodu, by mogli zarobić na oszukańczej grypie, która była tak słaba, iż było udowodnione, że jest najslabszym łańcuchem grypy za ostatnich 20 lat.

W ogóle nie myślą o drukowaniu 8 trylionów dolarów na tak zwane zapłacenie kaucji, kiedy nie dali pieniędzy nikomu, kto był w potrzebie. Zapłacili zagranicznym bankom ci, którzy są częścią komisji dyrektorów, którzy wymyślili FED, i zapłacili swe własne banki, w których pracowali, zanim stali się dyrektorami FED, i odłożyli pieniądze na ponowne wybory ich samych, by ich fundusze na kampanię nie wypróżniły się.

Przestępcy, każdy z nich, *Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, 3 Bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, 4 Zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Boga,*

Jesteśmy ostrzeżeni w **Ew. Marka 13:20** *A jeśli by Pan nie skrócił tych dni, nie ocalałaby żadna istota, ale ze względu na wybranych, których wybrał, skrócił te dni.*

A w **Ew. Mateusza 24:22** *A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni. I ponownie Ew. Mateusza 24:24* *Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby, o ile można, zwieść i wybranych.*

Jednak w całym tym zwiedzeniu jest nam obiecane, że nie będziemy zwiedzeni, a Bóg nie pozwoli na to, by problemy zdrowotne pogorszyły się tak bardzo, iż On zabierze nas, zanim warunki tak pogorszą się, iż żadne ciało nie będzie można uratować.

A on obiecał, że wysłucha naszych modlitw, kiedy te sprawy pogorszą się tak, że nie będziemy mogli przetrwać tego dłużej. **Ew. Łukasza 18:7** *A czyżby Bóg nie wziął w obronę swoich wybranych, którzy wołają do niego we dnie i w nocy, chociaż zwleka w ich sprawie?*

Na zakończenie, pozwólcie, że podzielę się jedną z ostatnich obietnic dla Bożych wybranych. **Rzymian 8:33** *Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia.* Więc jeżeli Bóg usprawiedliwia nas, wtedy to nie jest twoja zdolność, by zrozumieć i poznać dzięki własnej zdolności, lecz raczej to jest tym, do czego On przeznaczył nas, i zstąpił w tym czasie, by się upewnić, że to się stanie.

Módlmy się...